



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko E.J.

o zapłatę

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 17 grudnia 2025 r.

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Praw Obywatelskich od nakazu zapłaty w

postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z 10 czerwca 2013

r., sygn. I Nc 2213/13,

**1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje
sprawę Sądowi Rejonowemu w Bielsku-Białej do ponownego
rozpoznania;**

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania
przed Sądem Najwyższym.**

Marek Dobrowolski

Krzysztof Wiak

Mariusz Grzegorz Wilczyński

UZASADNIENIE

E.J. (dalej: „pozwana”, „pożyczkobiorca” lub „konsumentka”) 27 lipca 2012 r. zawarła umowę pożyczki gotówkowej nr [...] ze spółką P. sp. z o.o. (której następcą prawnym jest P. S.A., dalej: „powód” lub „pożyczkodawca”). Umowa została zawarta z wykorzystaniem standardowego wzorca umowy, który składał się z karty tytułowej, gdzie w części „A” podane były dane stron, w części „B” - parametry finansowe umowy, natomiast częścią „C” były właściwe warunki umowy. Częścią „D” był wzór oświadczenia o odstąpieniu klienta, a częścią „E” - kalendarz spłat. Dodatkowo, załącznikami stanowiącymi integralną część umowy były: wyciąg z umowy ubezpieczenia, dyspozycja wypłaty, deklaracja wekslowa i weksel. W umowie zastrzeżono, że pożyczkodawca udziela pożyczkobiorcy pożyczkę gotówkową (dalej zwaną „Pożyczką Pierwotną”) w wysokości 8.496 zł (całkowitą kwotę pożyczki). Wskazano, że jest to suma środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pożyczkobiorcy na podstawie umowy. Pożyczkobiorca zobowiązany był ponieść koszt opłaty przygotowawczej (330 zł) oraz koszt ubezpieczenia (4.566 zł). Opłaty te miały zostać potrącone z całkowitej kwoty pożyczki (8.496 zł). W rezultacie pożyczkodawca był zobowiązany do zapłaty na rachunek pożyczkobiorcy kwoty 3.600 zł. Pożyczkobiorca zobowiązał się spłacić pożyczkodawcy faktyczną całkowitą kwotę do zapłaty (12.000 zł), będącą sumą całkowitej kwoty pożyczki (8.496 zł) oraz wynagrodzenia umownego (3.504 zł) za udzielenie pożyczki pierwotnej w 48 ratach miesięcznych w wysokości 250 zł każda, płatnych według kalendarza spłat zawartego w części „E” umowy. Zgodnie z umową, pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy miał prawo na wekslu wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nieprzekraczającą kwoty należnej pożyczkodawcy do zapłaty z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać m.in. kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty faktycznej całkowitej kwoty pożyczki tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione przez pożyczkodawcę koszty tej windykacji. W umowie zastrzeżono również możliwość naliczenia opłat za monit lub wezwanie do zapłaty albo SMS.

Po zawarciu umowy pozwana uiściła 6 rat miesięcznych w okresie od września 2012 r. do marca 2013 r. na łączną kwotę 1.510 zł. Ze względu na opóźnienie w płatności rat za dwa pełne okresy, pismem z 8 kwietnia 2013 r. powód skierował do pozwanej zawiadomienie o wymagalności wszystkich zobowiązań, wypowiedzeniu umowy, wypełnieniu weksla i wezwaniu do zapłaty w terminie 10 dni kwoty 14 238,37 zł.

Dnia 20 maja 2013 r. powód wniósł do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym kwoty 13.988,37 wraz z odsetkami ustawowymi od 19 kwietnia 2013 r. oraz kosztami procesu.

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej Wydział I Cywilny 10 czerwca 2013 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (I Nc 2213/13), którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 13.988,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 19 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.592 zł tytułem kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazanego orzeczenia Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej wyjaśnił, że powód wnosząc o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przedłożył wraz z pozvem weksel *in blanco* wystawiony przez pozwaną w dniu 27 lipca 2012 r., a następnie wypełniony przez powoda na kwotę 14.238,37 zł, z datą płatności 18 kwietnia 2013 r. w Bielsku-Białej. Weksel został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budziła wątpliwości sądu. Tym samym nie stwierdzono braku podstaw do wydania nakazu zapłaty.

Pozwana złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, który został oddalony przez Sąd Rejonowy w G. Pozwana złożyła też pismo, które nie odpowiadało wymaganiom określonym przez sąd, w związku z czym jej zarzuty wobec nakazu zapłaty zostały odrzucone postanowieniem z 27 marca 2015 r.

Pismem z 1 września 2023 r. Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: „skarżący” lub „RPO”) wniósł skargę nadzwyczajną od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN skarżący zarzucił:

1. naruszenie zasady ochrony konsumenta ustanowionej w art. 76 Konstytucji RP, interpretowanej, na podstawie art. 9 Konstytucji RP,

z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego przepisów Dyrektywy z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”), poprzez wydanie przeciwko pozwanej konsumentce nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, bez zbadania z urzędu umowy pożyczki, której wykonanie ten weksel zabezpieczał, a przez to niezapewnienie konsumentce właściwej ochrony sądowej przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przedsiębiorcy, mimo że na podstawie dokumentów załączonych do pozwu sąd z łatwością mógł ustalić, że stosunkiem podstawowym jest umowa pożyczki zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentką, której postanowienia powinny być zbadane przez sąd z urzędu, pod kątem ich potencjalnej abuzywności;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 486 § 1 k.p.c., w brzmieniu tych przepisów obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, przez ich niewłaściwe zastosowanie, a także art. 248 § 1 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c., przez zaniechanie ich zastosowania, wszystkie wymienione w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, mimo że treść weksla, odczytywana łącznie z załączonym do pozwu wezwaniem do zapłaty, nasuwała wątpliwości co do wymagalności i wysokości zobowiązania wekslowego konsumentki, które to wątpliwości, sąd, w świetle art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, powinien był wyjaśnić przez dopuszczenie z urzędu jako dowodu treści umowy pożyczki zawartej przez pozwaną z powodem, do której przedstawienia powinien był zobowiązać powoda z urzędu, co jednocześnie oznaczało brak podstaw do wydania nakazu zapłaty oraz konieczność skierowania sprawy do postępowania zwykłego;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 202 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty w zw. z art. 37¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, przez ich niewłaściwe zastosowanie, poprzez rozpoznanie sprawy i wydanie nakazu zapłaty przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, mimo że sąd ten, z uwagi na fakt, iż pozwana był konsumentką,

powinien był z urzędu stwierdzić bezskuteczność powołania się powoda na właściwość miejscową wynikającą z art. 37¹ k.p.c., a w konsekwencji stwierdzić swoją niewłaściwość miejscową i przekazać sprawę sądowi właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania pozwanej, to jest Sądowi Rejonowemu w S.;

4. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 385¹ § 1 i § 3 w zw. z art. 22¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, poprzez ich niezastosowanie, polegające na zaniechaniu zbadania treści umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentką, a w konsekwencji braku kontroli z urzędu abuzywności klauzul zawartych w umowie pożyczki, co doprowadziło do odmowy przyznania ochrony uprawnionej konsumentce oraz nierozpoznania istoty sprawy przez sąd.

W uzasadnieniu skargi RPO wskazał, powołując się na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, że pozwana jako konsumentka, zawierając umowę pożyczki, mogła być przekonana, że jeżeli państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jej interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Sąd, działając jako organ państwowy, nie uwzględnił tymczasem faktu, że pozwana jest konsumentką i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji, czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta. Sąd rozstrzygnął sprawę w nieadekwatnym trybie postępowania nakazowego. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego oraz ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powoda został należycie wypełniony, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z treścią art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13.

W dalszej części uzasadnienia RPO przywołał szczegółowo zastrzeżenia wobec postanowień umowy pożyczki, które powinny zostać uwzględnione przez sąd,

a niezbadanie ich doprowadziło do wydania rozstrzygnięcia krzywdzącego dla pozwanej. Skarżący powołał się na brak jednoznacznego określenia głównych świadczeń stron, nadmiernie wysokie koszty pożyczki oraz postanowienia dotyczące niedozwolonej kary umownej. Według RPO wszystkie te wady prawne umowy pożyczki w sposób jaskrawy dowodzą, że naruszała ona liczne przepisy prawa i zasady współżycia społecznego. Powinna zostać ona skontrolowana przez sąd i co najmniej w części uznana za nieważną, a przynajmniej niewiązącą wobec konsumentki w zakresie rażąco niekorzystnych dla niej postanowień o charakterze klauzul abuzywnych. Zdaniem RPO, w tym kontekście orzeczenie sądu nakazujące pozwanej zapłatę na rzecz przedsiębiorcy świadczenia, jeżeli istnieją poważne i uzasadnione wątpliwości co do tego, czy w świetle przepisów o ochronie konsumentów w ogóle była do jego zapłaty zobowiązana, jest fundamentalnie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarżący wniósł o uchylenie przez Sąd Najwyższy w całości nakazu zapłaty wydanego 10 czerwca 2013 r. w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej o sygn. akt I Nc 2213/13 i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na powyższą skargę nadzwyczajną złożył pełnomocnik powoda. W piśmie z 12 października 2023 r. wniósł on o oddalenie skargi w całości jako niezasadnej oraz o zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 15 maja 2024 r., II NSNc 385/23; z 15 kwietnia 2025 r., II NSNc 501/23; 8 października 2025 r., II NSNc 178/24). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi

zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej jest związane z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 15 maja 2024 r., II NSNc 385/23; z 15 kwietnia 2025 r., II NSNc 501/23; 8 października 2025 r., II NSNc 178/24). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną

powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21; z 15 marca 2023 r., II NSNc 212/23; z 15 maja 2024 r., II NSNc 385/23; z 15 kwietnia 2025 r., II NSNc 501/23; 8 października 2025 r., II NSNc 178/24).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia okoliczności, które mogłyby prowadzić do wniosku, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich, który jest podmiotem uprawnionym do wnoszenia skarg nadzwyczajnych. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej nie mógł zostać, na dzień wniesienia skargi, uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Należy zatem stwierdzić, że nie zachodziły przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez RPO skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej skarżący sformułował przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów, w pierwszej kolejności należy stwierdzić zasadność naruszenia przepisów prawa procesowego

i materialnego związanych z przypisaniem pozwanej statusu konsumenta oraz obowiązków sądu, wydającego nakaz zapłaty.

Po pierwsze, w niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń, że pozwanej przysługiwał status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Okoliczność ta wiąże się z koniecznością zachowania szczególnej ostrożności w zakresie rozpoznawania spraw, w których jedna ze stron jest konsumentem. Z tego też względu ustawodawca wprowadził regulacje mające zapewnić ochronę interesów konsumenta nie tylko na etapie dokonywania czynności prawnych, ale również podczas dochodzenia określonych roszczeń na drodze postępowania sądowego. W niniejszej sprawie weryfikacja zarzutów postawionych przez skarżącego sprowadza się zatem do ustalenia czy w związku z wydaniem zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do naruszenia prawa przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, zwłaszcza w kontekście konieczności uwzględnienia konsumenckiego charakteru umowy oraz zawartych w niej klauzul. Powyższe wynika przede wszystkim z treści przywołanego w zarzutach skargi nadzwyczajnej przepisu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Niedopełnienie procedur związanych z dochodzeniem roszczeń od konsumenta – niezależnie od tego, czy *de facto* doszło do naruszenia jego interesów, uznać należy za zachowania bezprawne.

Zasadność powyższego zarzutu prowadzi do jednoczesnego uznania słuszności zarzutu naruszenia przepisów proceduralnych, dotyczących wydania nakazu zapłaty, gdy jego podstawą jest umowa zawierana z konsumentem. Zgodnie z art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w czasie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty), sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla, czeku, warrantu lub rewersu należycie wypełnionego, których prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. Co więcej, każdy obowiązany jest przedstawić na zarządzenie sądu w oznaczonym terminie i miejscu dokument

znajdujący się w jego posiadaniu i stanowiący dowód faktu stosownego dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że dokument zawiera informacje niejawne (art. 248 § 1 k.p.c.). Sąd może też dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zd. 2 k.p.c.). Wydając rozstrzygnięcie sąd ocenia zaś wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.). Okoliczności, że pozwana była konsumentem, a nakaz zapłaty został wydany w oparciu o weksel *in blanco*, powinny przemawiać zatem za obligatoryjnym żądaniem przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej przesłania treści umowy pożyczki z 27 lipca 2012 r. nr [...]. W ten sposób mógłby on zweryfikować, czy umowa ta nie zawiera klauzul abuzywnych, naruszających interesy pozwanej. Pominięcie takiej kontroli mogło natomiast prowadzić do zaakceptowania przez sąd działań rażąco naruszających prawa konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23; por. także: wyroki Sądu Najwyższego: z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23). Z wyjątkowo lakonicznego uzasadnienia sporządzonego do zaskarżonego orzeczenia wynika jedynie, że sąd uznał, że weksel był prawidłowo wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budziły żadnych wątpliwości sądu. Tym samym Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej jedynie powtórzył samą treść normy ustawowej, potwierdzając, że nie dostrzegał potrzeby weryfikacji postanowień umowy pożyczki.

Tymczasem kwestia ta była szczególnie istotna, biorąc pod uwagę wysokość kosztów pozaodsetkowych, przewidzianych w umowie. Wynika z niej bowiem, że kwota rzeczywiście udostępniona pozwanej (3.600,00 zł) była niższa niż pozostałe opłaty, tj. kwota ubezpieczenia, wynagrodzenie i opłata przygotowawcza (4.896,00 zł). W kontekście tym zgodzić należy się też ze skarżącym, że w umowie nie określono w sposób jednoznaczny, co jest świadczeniem głównym. Określona w umowie „całkowita kwota pożyczki” wynosiła 8.496 zł i była ponad dwa razy wyższa niż kwota, jaką pozwana otrzymała na swój rachunek bankowy. Sama ta okoliczność, przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru zawartej umowy, powinna zobowiązać sąd do zweryfikowania treści umowy pod kątem potencjalnej abuzywności zawartych w niej postanowień. Przyjmuje się bowiem, że ocena, czy dana klauzula umowna miała charakter

niedozwolony, musi opierać się na przesłankach określonych w art. 358¹ § 1 zd. 1 k.c., tj. powinna prowadzić do ustalenia czy prawa i obowiązki konsumenta zostały ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażącym naruszeniem interesów będzie nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków konsumenta – na jego niekorzyść. Sprzeczność z dobrymi obyczajami sprowadza się natomiast do zmierzania do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego i nierównego rozkładania uprawnień i obowiązków pomiędzy partnerami umowy (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 września 2020 r., II CNP 1/20; podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14). Za niedozwoloną klauzulę umowną uznać można zatem m.in. pobieranie przez kredytodawców kredytu konsumenckiego opłat zbyt wysokich i niczym nieuzasadniających tej wysokości. Za słuszny należy uznać pogląd, zgodnie z którym ocena abuzywności postanowień umownych, które odnoszą się do pozaodsetkowych kosztów kredytu, powinna być zatem dokonana pod kątem ich ekwiwalentności w stosunku do poniesionych przez kredytodawcę kosztów. Kredytodawca powinien wykazać, że powyższe koszty odpowiadają w rzeczywistości poniesionym przez niego kosztom (J. R. Antoniuk, *Dopuszczalność badania abuzywności postanowień umownych dotyczących pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego*, Monitor Prawniczy 2021, nr 5, Legalis). Jeżeli okaże się, że w wyniku ustalenia wysokości kosztów pozaodsetkowych dojdzie do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków konsumenta (na jego niekorzyść), a wysokość dodatkowych opłat będzie *de facto* stanowiła zawoalowane wynagrodzenie kredytodawcy, którego funkcję powinny pełnić przewidziane w umowie odsetki, należałoby uznać wspomnianą klauzulę za niedozwoloną (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23 i z 28 lipca 2021 r., I NSNc 180/20). W niniejszej sprawie, jak słusznie wskazał skarżący, na pozwaną został nałożony obowiązek zapłaty kosztów i prowizji, które stanowiły 333% wysokości pożyczzonego jej kapitału.

Odnosząc się do powyższego, należy też zaznaczyć, że w orzecznictwie zwraca się uwagę na tzw. test przyzwoitości, który ma ułatwić ocenę, czy w danym przypadku zastosowana klauzula ma charakter abuzywny. Polega on na „zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym

wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on – na podstawie ogólnych przepisów – w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe” (wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14). W niniejszej sprawie rację ma zatem skarżący, podnosząc, że przewidziane w umowie koszty ubezpieczenia, wysokość wynagrodzenia umownego i opłata przygotowawcza mogły *de facto* zostać potraktowane jako zmierzające do obejścia prawa i uznane za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Należy dodać, że przy ocenie, czy zastosowana przez powoda klauzula mogła mieć charakter abuzywny, trzeba wziąć pod uwagę to, że „analiza rozkładu obowiązków umownych musi być dokonana w kontekście całości okoliczności sprawy. Nie można poprzestać na literalnym brzmieniu klauzuli. Trzeba jeszcze rozważyć jakie konsekwencje wywołuje ona na płaszczyźnie danego stanu faktycznego. (...). Nieraz bowiem całkiem niepozorne postanowienie umowy powoduje znaczne zwichnięcie całej struktury konkretnego stosunku obligacyjnego” (zob. Ł. Węgrzynowski, *Niedozwolone postanowienia umowne jako środek ochrony słabszej strony umowy obligacyjnej*, Warszawa 2006, s. 124). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17, dla oceny abuzywności postanowień umownych istotne znaczenie będzie miała nie tylko ich treść, ale również okoliczności zawarcia umowy i transparentność tych postanowień, tj. ich jednoznaczność i zrozumiałość. Biorąc to wszystko pod uwagę, konieczne jest przeanalizowanie postanowień umowy, uwzględniając m.in. okoliczność, że pozwana nie była podmiotem profesjonalnym, a przez to stanowiła słabszy podmiot stosunku obligacyjnego, a także czy została odpowiednio poinformowana o wysokości wiążących ją opłat i sposobie ich naliczania. Wszystkie te okoliczności powinny być ponownie przeanalizowane przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej. Pominięcie zbadania treści umowy, w oparciu o którą wystawiony został następnie weksel *in blanco*, stanowiło przejaw naruszenia prawa, związany z zaniechaniem podjęcia koniecznych w takich sytuacjach decyzji procesowych (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Należy przy tym zaznaczyć, że pomimo iż celem postępowań nakazowych jest ułatwienie i przyspieszenie dochodzenia przez wierzycieli ich roszczeń, nie może odbywać się to kosztem naruszenia praw stron będących konsumentami. Z tego względu sąd rozpoznający sprawy o takim charakterze jest zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności w zakresie podejmowanych decyzji procesowych. Przepisy proceduralne mają bowiem służyć zapewnieniu pewności prawa, a ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia lub faktycznego wyłączenia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta. W postępowaniu nakazowym toczącym się na podstawie weksla własnego wystawionego przez konsumenta *in blanco* i następnie uzupełnionego przez wierzyciela, sytuacja pozwanego konsumenta jest tymczasem zdecydowanie słabsza, ponieważ możliwość wniesienia zarzutów wiąże się ze spełnieniem przesłanek, które są zbyt rygorystyczne, by zapewniały równorzędną pozycję konsumenta względem wierzyciela dysponującego wekslem *in blanco* (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r., C-176/17, *Profi Credit Polska SA w Bielsku-Białej przeciwko M. W.*; wyroki Sądu Najwyższego: z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 22 września 2021 r., I NSNc 371/21; z 22 września 2021 r., I NSNc 429/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Niezależnie od powyższego, należy zaznaczyć, że również zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: „TSUE”) „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 wymagają, aby sąd (...) mógł zażądać przedstawiania dokumentów służących za podstawę (...) powództwa” (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18). Podkreślono przy tym, że „powyższe rozważania nie naruszają zasady dyspozycyjności (...). Okoliczność, że sąd krajowy wymaga od powoda przedstawiania treści dokumentu lub dokumentów, na których opiera się jego żądanie, należy bowiem po prostu do ram dowodowych postępowania, ponieważ to żądanie ma na celu jedynie upewnienie się co do podstawy powództwa”. W tej sytuacji sąd mógł z urzędu zażądać (na podstawie art. 248 § 1 k.p.c.) od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw

konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13. Powyższe sprowadza się do przyjęcia, że Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, rozpoznając niniejszą sprawę, był uprawniony i zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodu z dokumentu, tj. umowy pożyczki z 27 lipca 2012 r. nr [...] (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2022 r., I NSNc 614/21).

Co więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla, sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się na podstawę właściwości miejscowej z art. 37¹ § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Powyższa teza koresponduje z treścią pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym za niedozwolone uznaje się postanowienie umowne, uprawniające przedsiębiorcę do wskazania sądu do rozpoznania sprawy, położonego daleko od miejsca zamieszkania konsumenta (wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 4 czerwca 2009 r., *Pannon GSM Zrt.*, C-243/08, pkt 41). Jak przyjmuje się w orzecznictwie, celem regulacji jest eliminowanie postanowień umownych umożliwiających przedsiębiorcy dokonanie jednostronnego i arbitralnego wyboru sądu właściwego do rozpoznania sprawy, którego położenie jest korzystne dla przedsiębiorcy, natomiast konsumenta – jako strony słabszej sporu – pozbawia właściwej ochrony prawnej (wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NSNc 316/21; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Biorąc pod uwagę, że powodowi przysługiwało wyłączne uprawnienie do wypełnienia weksla według własnego uznania, Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej był zobowiązany z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez powoda na treść art. 37¹ § 1 k.p.c., uznając je za niedozwolone postanowienie. Wskazany sąd, pozostając niewłaściwym miejscowo, powinien przekazać sprawę sądowi właściwemu w trybie art. 200 § 1 w zw. z art. 27 § 1 k.p.c.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zasadne są wszystkie zarzuty sformułowane przez skarżącego na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Nie uwzględniając konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i odstępując od zbadania zawartych w umowie klauzul Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej dopuścił się w tym zakresie obrazy przepisów prawa materialnego i procesowego,

przy czym naruszenia te – ze względu na wagę naruszonych norm, stopień ich naruszenia oraz ujemne skutki dla stron postępowania – miały charakter rażący (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21). Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, rażące naruszenie prawa zachodzi bowiem, gdy zaskarżone orzeczenie można uznać za niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy było wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20 i powołane tam orzecznictwo). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity pozostaje pogląd, zgodnie z którym rażące naruszenie prawa rozumieć należy jako „bardzo duże”, „wyraźne”. Jest to naruszenie prawa na tyle wyraźne, że do jego ustalenia nie jest konieczne prowadzenie złożonych procesów intelektualnych (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 2021 r., I NSNc 1/21; z 3 grudnia 2020 r., I NSNc 34/20; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 maja 2021 r., I NSNc 109/20). Przyjmuje się ponadto, że naruszenie prawa jest rażące wówczas, gdy w jego następstwie powstają skutki, które są niemożliwe do aprobaty w świetle wymagań praworządności lub też takie, które powodują niemożność akceptacji zaskarżonego orzeczenia jako aktu, który został wydany przez organ praworządnego państwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1996 r., II PRN 4/96; por. także wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20). Podobny pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z 8 czerwca 2021 r., I NSNc 25/19, wskazując, że „[r]ażący charakter naruszenia prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 ustawy z 2017 r. o Sądzie Najwyższym, winien uprawdopodobniać tezę o konieczności uchylenia zaskarżonego orzeczenia celem urzeczywistnienia zasady konstytucyjnej z art. 2 Konstytucji RP” (zob. także: wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2021 r., I NSNc 134/20).

Biorąc pod uwagę zasadność powyższych zarzutów, z tych samych względów za uzasadniony uznać należy również zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP. Zgodnie z treścią tego przepisu, władze publiczne chronią konsumentów,

użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Norma zawarta w art. 76 Konstytucji RP ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że ma on słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 13 lipca 2022 r., I NSNc 452/21; z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Rekonstrukcja ponadustawowych standardów ochrony konsumentów w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia również przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.U. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego:

z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21). Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia zakresu tej ochrony ma Dyrektywa 93/13, która nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Zaniechanie przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej weryfikacji treści umowy spowodowało istotne ograniczenie skutecznej ochrony sądowej przysługującej pozwanej. Tymczasem w świetle nakreślonych powyżej standardów ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach następuje *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Co więcej, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

Samo stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych nie jest jeszcze wystarczające dla wyeliminowania zaskarżonego orzeczenia z obrotu prawnego. W dalszej kolejności należy bowiem ustalić czy uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest „konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Przesłanka ta powinna być interpretowana zgodnie z zasadą ustrojową wyrażoną w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy. Z zasady określonej w art. 2 Konstytucji RP wywodzona jest konieczność zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, pewności co do prawa, przewidywalności stanowionego prawa, lojalności państwa względem obywateli, co powinno budować zaufanie jednostki do Państwa. Bezpieczeństwo prawne obywateli winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie

jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczenie dóbr życiowych i interesów człowieka. Jej celem nie jest tylko doprowadzenie do formalnej zgodności z prawem kwestionowanych orzeczeń, ale także realizacja zasady sprawiedliwości społecznej. Z całą pewnością stoi ona na przeszkodzie akceptacji praktyki orzeczniczej polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi z uwagi na samą tylko treść weksła, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia – co jest szczególnie istotne w przypadku, gdy istnieją uzasadnione przypuszczenia, że zawarte w umowie klauzule mogą mieć charakter abuzywny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23). Jak słusznie podkreślił skarżący, pozwana została pozbawiona odpowiedniej ochrony, a sąd nie tylko nie zabezpieczył jej dóbr życiowych ani interesów, ale dodatkowo naruszył równowagę w stosunkach społecznych, rezygnując z weryfikacji, czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta.

W kontekście tym nie bez znaczenia pozostaje również sam status konsumenta, który będąc słabszą stroną umowy, wymaga szczególnej ochrony ze strony Państwa. Dotyczy to zarówno wprowadzenia i przestrzegania odpowiednich przepisów na etapie kształtowania stosunków prawnych z konsumentami, jak i norm o charakterze procesowym – w przypadku dochodzenia stosownych roszczeń. Rację ma zatem skarżący, że nieprawidłowe zastosowanie wskazanych przepisów doprowadziło do pozbawienia pozwanej – jako konsumenta – należytej ochrony prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2023 r., II NSNc 85/23).

Zaistnienie przesłanek szczegółowych oraz przesłanki funkcjonalnej z art. 89 § 1 u.SN uzasadnia stwierdzenie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

W niniejszej sprawie na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby

międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

W niniejszej sprawie od wydania zaskarżonego nakazu zapłaty upłynęło ponad 5 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie. Jednakże – według Sądu Najwyższego – konieczność ochrony praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji przemawia za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Podkreślić bowiem należy, że skutek wydania zaskarżonego nakazu zapłaty doszło do zasądzenia kwoty 13.988, 37 zł. Biorąc pod uwagę wysokość kwoty rzeczywiście przekazanej pozwanej, przewidzianej w zwartej przez nią umowie (3.600 zł), trzeba stwierdzić, że egzekwowanie od niej sumy ponad trzy razy wyższej stanowi drastyczną ingerencję w jej prawa majątkowe, a w szczególności w prawo własności chronione przez art. 64 Konstytucji RP.

Na końcu należy dodać, że nie istnieją żadne ustawowe podstawy do przyznania sądom powszechnym prawa do badania, czy sędzia zasiadający w składzie Sądu Najwyższego spełnia wymogi niezawisłości i bezstronności. Niejasne jest też to, w jakim trybie miałyby przebiegać taka weryfikacja. Ustawodawca przewidział, co prawda, odpowiednie regulacje w Kodeksie postępowania cywilnego, Kodeksie postępowania karnego oraz w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. W żadnym ze wskazanych przypadków rozstrzygnięcia w tym względzie nie może wydać jednak sąd powszechny. Sąd Najwyższy w uchwale z 24 września 2025 r. przyznając takie uprawnienie sądom powszechnym, *contra legem* przypisał sobie tym samym rolę prawodawczą.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

z.g.

[a.1]